

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2022 r.

sprawy **N. C.**

skazanego za czyn z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zb. z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 8 września 2021r., sygn. akt II AKa [...], zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w G. z dnia 3 grudnia 2018r., sygn. akt XIV K [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Pierwszy ze sformułowanych w niej zarzutów jest całkowicie chybiony. Art. 5 § 2 k.p.k. stanowi, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Dotyczy on zatem wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd. Z uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego nie wynika przy tym, by powziął on jakiegokolwiek wątpliwości,

w tym takich, których nie był w stanie rozstrzygnąć z pomocą zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Wprost przeciwnie, Sąd Apelacyjny, uzasadniając zajęte stanowisko, a mianowicie, że skazany N. C., rzucając kamieniem w bawiące się dzieci, godził się na spowodowanie wymienionych w opisie czynu obrażeń ciała pokrzywdzonego N. S., wyrażał się w sposób kategoryczny, wyraźnie krytykując zapatrywania Sądu I instancji w tej przestrzeni i przywołując na potwierdzenie swojego poglądu konkretną, przekonującą argumentację.

Nie sposób też przyznać racji autorowi kasacji, jakoby Sąd Odwoławczy w sposób rażący naruszył przepis prawa materialnego, tj. art. 9§2 k.k. W ocenie skarżącego miało to polegać na uznaniu, że osoba, która przewiduje możliwość popełnienia przestępstwa zawsze godzi się na jego popełnienie, podczas gdy osoba przewidująca możliwość popełnienia przestępstwa może myśleć, że uniknie jego popełnienia, o którym to uchybieniu świadczy użycie przez Sąd Odwoławczy słów, że „o nieumyślności z art. 156§2 k.k., związanej z naruszeniem przez sprawcę konkretnych reguł ostrożności, można byłoby ewentualnie mówić w przypadku gdyby oskarżony rzucił kamieniem na omawiane podwórko i spowodował u pokrzywdzonego uszczerbek na zdrowiu, nie wiedząc o tym, że znajdują się tam inne osoby, co w realiach niniejszej sprawy zostało słusznie wykluczone”. Konsekwencją powyższego błędu miała być, zdaniem obrony, nieuzasadniona modyfikacja kwalifikacji prawnej przypisanego skazanemu czynu.

Na wstępie należy zwrócić uwagę, że powyższy zarzut, choć wprost wskazuje na naruszenie prawa materialnego, w istocie dotyczy sfery ustaleń faktycznych. Jako taki zarzut ten jest zatem, w świetle treści art. 523§1 k.p.k., niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym.

Zupełnie na marginesie można jedynie wskazać, że z zaprezentowanym stanowiskiem obrony nie można się zgodzić. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Apelacyjny wymienił okoliczności, które w realiach przedmiotowej sprawy przemawiały za uznaniem, że skazany działał z zamiarem ewentualnym wystąpienia zaistniałego skutku jego zachowania. Zwrócił on uwagę na cechy fizyczne użytego przez N. C. kamienia i fakt, że rzucał nim w dzieci, które bawiły się w skupisku, a nie były rozproszone, co zwiększało ryzyko trafienia któregoś z

nich. Sąd zważył także, że skazany miał pełną świadomość, gdzie i w jakim układzie dzieci się bawią, bowiem uprzednio zwracał się do nich i słownie je straszył.

Nie jest zatem zasadne twierdzenie obrony, jakoby skazany oddał niecelowany rzut, bo choć nie rzucał on kamieniem w konkretną osobę, to wymierzył kamień w kierunku grupy dzieci i musiał w tej sytuacji liczyć się z ryzykiem uderzenia któregośkolwiek z nich i spowodowania nawet ciężkich obrażeń ciała, co przekonująco uzasadnił Sąd Odwoławczy w ostatnim akapicie na str. 7 uzasadnienia orzeczenia.

Nie można przy tym uznać za nieprawidłowe wykluczenie przez Sąd Apelacyjny w tej sytuacji popełnienia przestępstwa w formie nieumyślności – której *nota bene* dotyczy cytowany w zarzucie fragment uzasadnienia Sądu Odwoławczego. Nie zdarzyło się to, jak sugeruje obrona, bezrefleksyjnie, ale, jak już wykazano, na podstawie analizy stanowiska Sądu Okręgowego, który przyjął taki właśnie punkt widzenia, oraz po samodzielnym przestudiowaniu tej problematyki.

Podsumowując, autor kasacji nie wykazał, by Sąd Odwoławczy dopuścił się rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

W tej sytuacji kasację należało ocenić jako bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.